

G Ł O S

JASNIE WIELMOZNEGO

IMCI PANA

K A R O Ł A

z Głębokiego

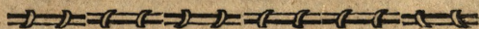
GŁĘBOCKIEGO,

PODSTAROSTY GRODZKIEGO

NOWOMIEYSKIEGO,

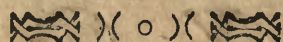
Z Woiewodztwa Krakowskiego na Trybunał Koronny Deputata, przy Pożegnaniu Trybunału w niebytności J. W. Marszałka, dnia temuż Pożegnaniu wyznaczonego, to iest piątego Kwietnia, Roku Pańskiego 1781.
w Piotrkowie

M I A N Y.



GŁOŚ z Prawa kolejny padł na mnie, zastąpić nieprzytomność tego, któremu Rząd Izby Naszey ziednoczone powierzył affekta, znam być naysolenniejsze z głębokim uniżeniem Naywyższemu wszech rzeczy Rządcy, całego Trybunału Imieniem złożyć dzięki, za szczęśliwe Głowy nam panującey na Czołe Trybunału pod Imieniem Jey sądzącego będącey, w zdrowiu czerstwym chowanie, łącząc oraz pokorne do tego Naywyższego Maiestatu prozby, aby tak Mądryemu (iako cała tym zaszczytem uwielbia Europa) Królowi, dla przykładu Magistratuom Kraiowym, iako być mają na wzór Jego sprawiedliwemi, późnych przedłużał Wieków.

Nie mogę zamilczeć uroczystego Tobie Nayiaśniejszy KROLU Panie Nasz Miłościwy dziękczynienia, nie tylko żeś nam się Twoią Namiestniczą pozwolił zaszczycać władzą, ale żeś y osobiłszy przez
) 1 (przy-



przyzwoite do nas odezwy, końcem świętey sprawiedliwości Państwa y Narody wszystkie utrzymujące, czynione, nieubliżał troskliwości. Zostanieć za to, mimo skutkow woli Twoiey okazanych, wielkopomna w myślach, sercach, y duszach naszych dla Ciebie chwala, a wysługiwanie naszego nieskończy się posłuszeństwo.

A tak iuż Bogu za Kroła, Krolowi za miłość sprawiedliwości, powinno oświadczywszy wyrazy, do pożegnania Tych, z ktoremi się rozstawać wypada, przstępuję.

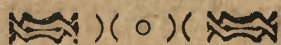
Zegnam nayprzod Was Jaśnie Wielmożni: Mości Xięże Prezydencie y Marszałku Pierwszeństwo Trybunału naszego znaczący, lubo tu nieprzytomnie, y w Szyscy dystyngwowani przytomni y nieprzytomni, Duchowni y Swieccy Koledzy, w nadziei pożądanego w prędkim czasie w inney Prowincyi z Wami się powitania, dokąd ile dla poprzedzającego mego Woiewodztwa Regestru, łaskawego Ich na Reasumpcyą dopraszam się przybycia. Daliscie wielkie akceleracyi na tym tu mieyscu przez wczesne y długie zasiadania dowody, miła mi była z Wami w tych pracach około usługi publiczney społeczność, daycież nieodmiennych postępowania sposobow w moiey Prowincyi przykłady, a co mnie tu stosować się do ich okoliczności kontentowało, to mnie fatygą ich na tamtym mieyscu wywdzięczać się zobowiąże.

Oświadczam teraz Wam Jaśnie Oświeceni, Jaśnie Wielmożni y Wielmożni Przeświętnych Woiewodztw Wielkopolskich Pacyenci z należyty m uczczeniem pożegnanie. A iako powszechnie uczy nas doświadczenie, iż Osoby w Magistraturach zasiadające nieuchronnym podlegają niechęciom, równa bowiem liczba nieukontentowanych y ukontentowanych od sprawiedliwości odchodzi, tak iezli się komu narazić zdarzyło, choć być inaczej nie mogło, przecież w miłej z Wami chcąc się rozstawać harmonii, za trafiające się niedogodzenia mocno przepraszamy. Wzywam w tey mierze Tego, który sprawiedliwości nasze sądzić będzie, iż niechciałem Go krzywoprzysięstwem zdradzać, ale szczegulnie przeświadczeniem, a nie żadnym uwodziłem się uprzedzeniem, który sposob niewątpię, że w każdym z nas tu zasiadających wydać się musiał, trafunki też, byle nie z rozmyślności pochodzące, charakterow Sędziowskich czernić nie powinny. Niechayże więc miłość wrodzona samych do siebie Jaśnie Oświeconych, Jaśnie Wielmożnych y Wielmożnych Pacyentow, naszych płonnie a bez zastanowienia się nie potępia wyrokow, o co usilne zamawiamy sobie w sercach Ich ostrzeżenie.

Trudno zapomnieć osobliwszey do Przeświętnego Woiewodztwa Sieradzkiego odezwy, z naysolennieyszą prozbą: ażeby pokrzywdzenie swoje, ktore z niesądzenia dni dziesięciu, wczasie swego Regestru odniosło, w niepamięć puścić raczyło, zaświadczy wybrany z tego Woiewodztwa kolegujący nam Sędzia, iako czuli wraz z Nim na ten niechwalebny przypadek byliśmy, będzie on wiedział, kogo w tey mierze szczegulniey wymowić, a nasze dobrowolne tego postrzeżenia się wyznanie, niechay żal y ranę temu Woiewodztwu zadaną zagoi.

Szcze-

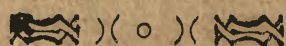
XVIII. 3. 175



Szczegulniejsze przy rozstaniu się niniejszym winien Trybunał przyjaźności oświadczenie, Tobie Prześwietne Ziemstwo Sieradzkie, za przykładne w pracach naszych pomocy. Zdarność Twoja utalentowana, iasnie wyrokow Trybanalskich dawała tłumaczenie. Pisma Twoie ślad potomności wyraźny zostawia, w iakich byliśmy chęciach y sposobach do zaspokajania sprzeczek Obywatelskich; nie możemy inney Tobie oświadczyć wdzięczności za te podeymowane fatygi, iako życzyć: aby pomyślne y sprawiedliwie należące nieuchybjały Cię w Oyczyźnie Losy. Z iaką zaś uprzejmością Laskę od Ciebie przy Reasumpcyi odebraliśmy, z taką ten depozyt Trybunały upoważniający, w dzień da Bog Limicie wyznaczony racz do siebie przyjąć, y dla Następcow naszych zachować.

W sposobie najmilszym do Ciebie, na pożegnanie moy obracam dyskurs, Przezacna Palestro. Godny y zacny wyborze Ludu, czuli y pracowici Współziomkow Waszych y Naszych fortun, Honorow y życia Obroncy; dziękujemy Wam za przykładne w utrzymowaniu interesow przywiązanie, y dokładne zawiałości Prawnych rozwiązywanie. Umieiliście w przyćmionych obojętnością oświecać Sprawach, nieuchybiliście dokładnością Waszą na drogę prawdy w naymylniejszych doprowadzać okolicznościach, zkąd dla nas przez Was nadzieja sławy, a dla Was od nas należyta zaprzyjaźnienia w umysłach naszych zostanie wdzięczność. Wrożyć niezawodnie mogę, iż wielu z Was zaszczycać to mieyce, z ktorego my teraz ustępujemy, będziecie, ieżliście więc podczas terażniejszego, lub dawniejszych Trybunałow przeciwność iaką bezprawną (lubo z niechcenia naszego, albo zwykłej ułomności pochodzącą) postrzegli, szczęśliwszemi Was nad nas być sędzę, że Ich cudze niebezpieczeństwa ostrożności nauczą. Niesiemy do Was usilne żądania nasze, abyście za zdania Sądowe komukolwiek niegustowne, gdy z większości Głosow zapadłe, żadney w szczegulności Osoby nie krytykowali, y owszem nas od przywidzianych niechęci u niewypersadowanych rozumow zasłaniać raczyli, ile że my sprzyiać Wam na wzajem szczerze nigdy przestać niechcemy, a ktory od Was przyjaźniejszych (zaprzec się nie mogę) doświadczalem względow, wymierzać się wzajemnością obowiazanym być niezaniebdam. Przez ktorego zaś usta od Was słyszeliśmy pożegnanie, temu na zawdzięczenie życzymy: ażeby głos do nas uczyniony, sławę przymiotom Jego należytą, y zgadzając się z myślą Jego, zamowić sukcessa.

Zegnam naostatek wszystkich tu przytomnych, y Tych ktorzy przez bieg sądenia przytomnemi byli, sprawy y czyny nasze rozważali, prosząc: aby ieżli się co nie podobało, przebaczyć raczyli, pomniąc na to: iż gdy sprawiedliwy siedm razy na dzień upada, tym bardziey my od takowey ułomności uchronić się nie byliśmy moźni. Niechay nadgrodzą y przypodobać się lepiej potrafią po nas tu zasiedać mający, ktorym my iuż (gotując się znowu na Ich wyrokow słuchania) ustępujemy, a tam, dokąd nas na kończenie Urzędow naszych obowiazki z posłuszeństwa Prawu winnego wypływające, pociągają, przenosiemy się; takowe mając w czystych naszych myślach sprawowania się y na tamtym mieyscu przedsięwzięcie, abyśmy



śmy pod przewodniczym Panującego nam Monarchy Rządem, po
skończonych (day Boże) kiedykolwiek Sądowych utarczkach, w
nadgodę prac y mozółow naszych mogli sobie zasłużyć, nieplonąc
się te śmiało y wesoło mówić słowa: Sub Augusto Stanislai Augusti
Nomine, bonum certamen certavimus, cursum consummavimus, repo-
posita est nobis Corona Justitiæ.

